

WIADOMOŚCI TARNOWSKIE



Ilustrowany tygodnik polityczny, gospodarczy, społeczny i informacyjny.

Rok XVI.

Tarnów, wrzesień 2020

Nr. 65

100. rocznica utworzenia w Tarnowie 5. Pułku Strzelców Konnych



Historia 5. Pułku Strzelców Konnych datuje się od roku 1807, kiedy to w bitwie pod Frydlandem pułk złożył swoją ofiarę z krwi. Strzelcy konni to formacja jazdy lekkiej, której początek datuje się w XVII wieku, kiedy to we Francji pojawiły się oddziały na szybkich koniach, uzbrojone w długą broń polną. Na ziemiach polskich historia formacji pod nazwą 5. Pułk Strzelców Konnych sięga w czasy Księstwa Warszawskiego.

W listopadzie 1806 roku, podczas pobytu Napoleona w Poznaniu, generał Jan Henryk Dąbrowski, po uzyskaniu akceptacji marszałka Francji Davouta, wydał „Urządzenie względem rekrutowania żołnierza”. Do wojska mieli zostać powołani mężczyźni w wieku 18 - 24 lat. Pułk Strzelców Konnych, wchodzący w skład Legii Poznańskiej, formował płk Franciszek Garczyń-

ski. Według etatu francuskiego, pułki miały po liczyć 1037 szabel, w tym 27 oficerów, 87 podoficerów i 923 szeregowych. W skład każdego pułku wchodziły po trzy szwadrony, z których każdy składał się z dwóch kompanii po 170 ludzi.

Od stycznia 1807 roku oddział uczestniczył w walkach na terenie Wielkopolski i Pomorza, a po bitwie pod Frydlandem, w czerwcu 1807 roku, pułk otrzymał nazwę 5. Pułk Strzelców Konnych. Po pokoju w Tylży, zawartym między cesarzem Francuzów a carem rosyjskim działania wojenne na pewien czas ustały. W 1809 roku pułk wziął jednak udział w wojnie z Austrią, a w 1812 roku jednostka uczestniczyła w wyprawie na Rosję, walcząc m.in. pod Smoleńskiem, Możajskiem i Woroncowem. Po powrocie na teren Księstwa Warszawskiego i reorganizacji armii, resztki pułku włączone zosta-

ły w skład 1. Pułku Strzelców Konnych, tworząc jego ósmą kompanię.

Kolejny epizod wojenny z udziałem 5. PSK miał miejsce w czasie wojny polsko-rosyjskiej 1831 roku. 19 stycznia tego roku, pułk strzelców konnych gwardii otrzymał nazwę 5. Pułku Strzelców Konnych. Pułk pod dowództwem płk. Benedykta Zielonki walczył m.in. w lutym 1831 roku pod Wawrem i Grochowem, w czerwcu pod Ostrołęką, w lipcu pod Raciążem. W październiku wraz z resztkami polskiej armii również żołnierze 5 PSK przekroczyli granicę Królestwa Polskiego, przechodząc do Prus. Osobistą decyzją cara Mikołaja I wszyscy oficerowie i żołnierze pułku zostali następnie objęci amnestią, a z rosyjskich funduszy sfinansowano nawet powrót Polaków z Prus na teren Królestwa.

Z frontu bolszewickiego do Tarnowa

Po odzyskaniu niepodległości, rozkazem z czerwca 1919 roku powołano do życia 3. Pułk Dragonów. Od tamtej pory historia pułku wiąże się z dziejami Tarnowa. Oto w lipcu 1919 roku utworzono w mieście szwadron zapasowy pułku, a sam pułk przemianowano najpierw na 3. Pułk Strzelców Konnych, a w roku 1920 na 5. PSK.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej poszczególne szwadrony i dywizjony pułku najczęściej działały oddzielnie, pełniąc służbę patrolową przy oddziałach piechoty. Żołnierze pułku uczestniczyli w ofensywie kijowskiej, walczyli nad Zbruczem i na Wołyniu. O tym, jak ciężkie walki toczono z Rosjanami w trakcie odwrotu może świadczyć fakt, że w pierwszym szwadronie osłaniającym wycofywanie się polskich oddziałów na froncie wołyńskim w pewnym momencie zostało przy życiu zaledwie 25 żołnierzy. Inny ze szwadronów uczestniczył m.in. w sierpniowej ofensywie znad Wieprza. Po sukcesie polskiej kontrofensywy i „cudzie nad Wisłą”, formacje 5. PSK nadal uczestniczyły w działaniach wojennych, działając w rejonie Białegostoku, walcząc o przeprawy przez Niemen, ale także nad Bugiem i Horyniem. Po zawieszeniu broni, stopniowo, od listopada 1920 do kwietnia roku następnego poszczególne szwadrony wracały do Tarnowa. Najdłużej przebywał w rejonie

działań wojennych trzeci szwadron, który wchodząc w skład 7. Dywizji Piechoty najpierw walczył na Ukrainie, po przełamaniu frontu przez Armię Czerwoną bronił przeprawy przez Dniepr, a na przełomie sierpnia i września 1920 roku dotarł do Kowla i Sarn. Po zakończeniu walk szwadron nadal pełnił służbę graniczną. Strzelcy piątego pułku byli w trakcie wojny polsko-radzieckiej tymi żołnierzami polskimi, którzy dotarli najdalej na wschód. Upamiętniono te wydarzenia monumentem ku czci poległych, postawionym w 1923 roku na terenie tarnowskich koszar, a także wyznaczeniem daty święta pułkowego na 9 czerwca, w rocznicę walk nad Dnieprem i obrony przeprawy w czasie wycofywania się 7. dywizji.

W 1921 roku stacjonująca w Tarnowie jednostka została zreorganizowana i zredukowana w związku z ostatecznym zakończeniem wojny. Strzelcy konni stacjonowali w Tarnowie do 1938 roku, kiedy to zostali przeniesieni do nowo wybudowanych koszar w Dębicy. W „okresie tarnowskim” pułkiem dowodzili kolejno pułkownicy: Aleksander Ehrbar, Adam Rozwadowski, Jan Kanty Olszewski, Juliusz Kleberg i Ignacy Kowalczewski. Kolejnym dowódcą, już w Dębicy, został płk Kazimierz Kosiński, który dowodził pułkiem w czasie kampanii wrześniowej.



Najważniejszym wydarzeniem w codziennym życiu jednostki kawalerii było corocznie obchodzone święto pułkowe. 5. Pułk Strzelców Konnych obchodził swoje Święto Pułku 9 czerwca, na pamiątkę wkroczenia dwóch jego dywizjonów do Kijowa w 1920 roku. Dwudniowe uroczystości odbywały się z wielką galą, podczas której pułk występował konno w szyku szwadronów. Po mszy św. połowej pułk defilował galopem przed zaproszonymi gośćmi dając tym samym pokaz sprawności i wyszkolenia jeździeckiego. Następnie, na krytej ujeżdżalni, odbywał się wspólny obiad żołnierski, po czym przeprowadzano popisy konne oficerów i żołnierzy. W dniu święta pułkowego oficerom i żołnierzom wręczano odznaczenia i dekorowano pamiątkową odznaką pułkową „za wierną służbę ku chwale Ojczyzny i Pułku”



St. wachmistrz Aleksander Kolański,
5. Pułk Strzelców Konnych, Tarnów 1935 rok

We wrześniu 1939

Kampanię wrześniową pułk rozpoczął na Górnym Śląsku w rejonie Woźnik, walcząc wraz z 3. Pułkiem Ułanów Śląskich i 8. Pułkiem Ułanów w składzie Krakowskiej Brygady Kawalerii.

Z terenu Śląska dębicy ułani wycofywali się w kierunku Pińczowa, w którego obronie uczestniczyli, Buska-Zdroju, a następnie Szczucina, gdzie zamierzano bronić przepraw i mostów. Maszerując cały czas na wschód, żołnierze 5. pułku dotarli w okolice Janowa Lubelskiego, Biłgoraja, a zakończyli swój szlak bojowy w Tomaszowie Lubelskim.

Większość oficerów i żołnierzy, którzy przeżyli odwrót, dostała się do niewoli, niewielka grupa kontynuowała działania partyzanckie jeszcze w październiku 1939 roku pod dowództwem kapitana Lucjana Sławika, który ostatecznie podjął decyzję o rozformowaniu oddziału. W kampanii wrześniowej zaginął sztandar pułkowy, który mógł zostać ukryty lub spalony na Wschodnich Kresach po wkroczeniu Armii Czerwonej.



Dowódca 2 szwadronu 5. Pułku Strzelców Konnych
w Tarnowie rotmistrz Jarosław Chodań, bohater obrony
Górnego Śląska, poległ pod Tarnawatką k. Tomaszowa
Lubelskiego 19.09.1939. Odznaczony Srebrnym Krzyżem
Virtuti Militari

Generał bryg. Juliusz Kleeberg (28.01.1928 – 31.01.1930)

W styczniu 1928 roku obowiązki dowódcy 5 pułku strzelców konnych objął płk dypl. Juliusz Kleeberg. Ten żołnierz legionowy, był gruntownie wykształconym oficerem kawalerii i dyplomatą. Kształcił się w austriackiej Akademii Wojskowej w Wiener Neustadt. W legionach pełnił służbę w 2 pułku ułanów i Komen-dzie Legionów Polskich. W 1918 roku, jako oficer Wojska Polskiego był attaché wojskowym przy Poselstwie Polskim w Kijowie. W 1919 roku został szefem sztabu Inspektoratu Jazdy i wykładowcą taktyki kawalerii w Wojennej Szkole Sztabu Generalnego w Warszawie. W latach 1920 – 1922 był słuchaczem francuskiej Wyższej Szkoły Wojennej w Paryżu, a po powrocie do Polski, na krótko dyrektorem nauk w Centralnej Szkole Kawalerii w Grudziądzu. Od listopada 1923 roku do stycznia 1928 roku pełnił obowiązki attaché wojskowego Ambasady RP w Paryżu.

Objęto dowodzenie pułkiem w styczniu 1928 roku posiadał wiele odznaczeń za czyny bojowe, jak choćby czterokrotny Krzyż Walecznych czy też Krzyż Zasług Wojskowych III klasy. Jako dowódca przykładał ogromną wagę do tradycji bojowych pułku z lat 1918 – 1920, a szczególnie święta pułkowego obchodzonego 9 czerwca na pamiątkę wkroczenia szwadronów 5. PSK do Kijowa w 1920 roku.

Będąc w Paryżu, płk Kleeberg wszedł w posiadanie partytury marsza dawnych kirasjerów francuskich, który w 1814 roku grali francuscy strzelcy konni, żegnając wracających do kraju, po abdykacji Napoleona polskich szwoleżerów gwardii. Partyturę tego marsza przywiózł płk Kleeberg do Tarnowa. Wcześniej 5. PSK posiadał swój marsz graniczny od 1923 roku, którego kompozytorem był kapelmistrz Michał Filler przyjaciel jednostki i obywatela Tarnowa. Od 1928 roku oficjalnym marszem 5. Pułku Strzelców Konnych stał się marsz „kirasjerów francuskich”.

Po powrocie do Polski w styczniu 1928 roku płk Juliusz Kleeberg został wyznaczony na dowódcę 5. Pułku Strzelców Konnych w Tarnowie. Obowiązki dowódcy pułku w Tarnowie pełnił płk Kleeberg do 25 marca 1930 roku, skąd został przeniesiony na stanowisko dowódcy 6. Samodzielnej Brygady Kawalerii w Stanisławowie, przemianowanej z dniem 1.04.1937 roku na Podolską Brygadę Kawalerii. Tam awansował na generała brygady ze starszeństwem z dniem 19. marca 1937 roku. W sierpniu 1939 roku otrzymał nominację na zastępcę Dowódcy Okręgu Korpusu nr II w Lublinie. Po kampanii wrześniowej przebywał we Francji, gdzie zajmował się ewakuacją i opieką nad polskimi żołnierzami. W 1944 roku piastował stanowisko przedstawiciela Rządu Stanisława Mikołajczyka do Spraw Opieki nad Uchodźcami we Włoszech, a następnie był szefem Wojskowej Delegacji Rzeczypospolitej przy Sztabie Sprzymierzonych. Po demobilizacji osiadł w Australii, gdzie zginął 4 lipca 1970 roku w wypadku samochodowym.

Generał bryg. Aleksander Ehrbar (19.06.1919 – 22.02.1924)

17 czerwca 1919 roku Minister Spraw Wojskowych powierzył mu organizację i dowodzenie pułkiem kawalerii w Tarnowie. Jako były dowódca austriackiego 8 pułku dragonów ppłk Ehrbar rozpoczął formowanie jednostki, która początkowo przyjęła nazwę 3 pułku dragonów, a od września tegoż roku 3 pułku strzelców konnych.

W czasie wojny 1919-1921 przy dywizjach piechoty operowały cztery dywizjony 3 pułku strzelców konnych.

Po zakończeniu działań wojennych tarnowski pułk strzelców konnych przeszedł z dniem 1 sierpnia 1920 roku na etat pokojowy. Reorganizacja pokojowa spowodowała, że wszystkie cztery dywizjony pułku zredukowane zostały do wielkości szwadronu z bezpośrednią podległością dowódcy pułku. Powstałe w wyniku reorganizacji nadwyżki osobowe i w koniach zgrupowane zostały w oddzielny szwadron, który 2 listopada 1921 roku został przetransportowany koleją z Tarnowa do Łańcuta, gdzie formowano 10 pułk strzelców konnych.

29 maja 1920 roku podpułkownik Aleksander Ehrbar został awansowany do stopnia pułkownika w kawalerii w grupie oficerów byłej armii austriacko-węgierskiej.

6 października 1920 roku pułk zmienił nazwę na 5. Pułk Strzelców Konnych i podporządkowany został V Dowództwu Okręgu Generalnego Kraków. Nowo utworzony pułk składał się z trzech szwadronów liniowych, plutonu ciężkich karabinów maszynowych, sekcji zabezpieczenia technicznego i żołnierzy szwadronu zapasowego.

Historię pułku tworzą tradycje bojowe dywizjonów i szwadronów tarnowskiego pułku kawalerii, które przeszły swój szlak bojowy w latach 1918-1921, a następnie weszły w skład tej jednostki. Na poroęczach dowódców szwadronów liniowych uwidocznione były znaki nawiązujące do bojowych historii jednostki.

W okresie dowodzenia jednostką przez płk. Ehrbara nastąpiły ważne wydarzenia w ży-

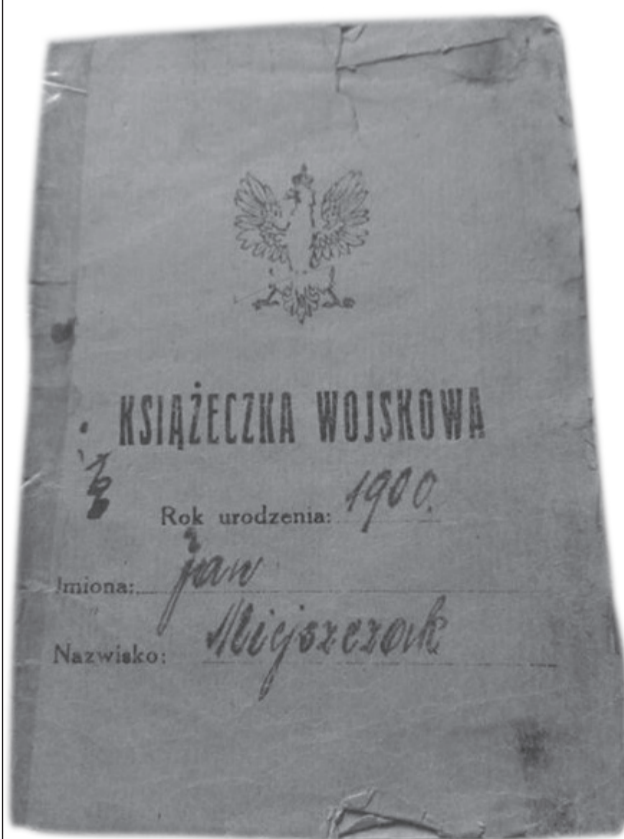
ciu pułku związane z jego historią bojową. Z inicjatywy płk. Ehrbara 9 czerwca 1923 roku na terenie koszar im. Jazdy Kłuszyńskiej w Tarnowie odsłonięty został pomnik, upamiętniający oficerów i żołnierzy pułku poległych w latach 1918 – 1920.

Szczególnie ważnym wydarzeniem dla oficerów i żołnierzy 5 pułku była uroczystość przekazania 16 września 1923 roku sztandaru, który ufundował książę Roman Sanguszko, a wręczył w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Ministra Spraw Wojskowych – Generalny Inspektor Jazdy gen. broni Tadeusz Rozwadowski. W rogach sztandaru znajdowały się: obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, herb Sanguszków „Pogoń”, herb miasta Tarnowa „Leliwa” i odznaka pułkowa.

W 1923 roku płk Aleksander Ehrbar, jako dowódca tarnowskiego garnizonu musiał się zmierzyć z tragicznymi wydarzeniami, do jakich doszło w Krakowie i w Tarnowie w związku z wybuchem sprzeciwu robotników. Fala protestów przetoczyła się przez Małopolskę, czego wynikiem był strajk generalny, do którego wezwała Centralna Komisja Związków Zawodowych.

8 listopada 1923 roku na ulice Tarnowa wyszedł pochód robotników. Doszło do tragicznych wydarzeń, w wyniku których zginęło siedmiu demonstrantów. Władze nie ufały ani dowódcom, ani żołnierzom jednostek garnizonu tarnowskiego - 5. Pułku Strzelców Konnych i 16. Pułku Piechoty złożonego z „dzieci Tarnowa”. Do Tarnowa sprowadzono batalion 53. pułku piechoty ze Stryja, w którym służyli przeważnie Ukraińcy. Do manifestującego tłumu żołnierze otworzyli ogień, w wyniku którego zginęło pięciu robotników, a dwóch zostało śmiertelnie rannych.

Pułkownik Aleksander Ehrbar dowodził pułkiem do 20 listopada 1924 roku, po czym został przeniesiony do dowództwa 5 Samodzielnej Brygady Kawalerii w Krakowie. W związku z przeniesieniem w stan spoczynku 5 lutego 1927 roku Prezydent RP mianował go tytularnym generałem brygady Wojska Polskiego.



Kapral Jan Miejszczak, 5. Pułk Strzelców Konnych, Tarnów 1920 rok



5. Pułk Strzelców Konnych w marszu

Kawaleria polska – to inaczej konnica, jazda oraz oddziały wojskowe walczące konno. Przez całe wieki ten rodzaj broni nazywany był w Polsce jazdą, aż do 29 kwietnia 1924 roku. Wtedy to Minister Spraw Wojskowych generał dywizji **Władysław Sikorski** przemianował wszystkie formacje noszące w nazwie miano „jazda” na termin „kawaleria”. Wiązało się to z nową organizacją kawalerii w warunkach pokojowych, którą w tym okresie wprowadzał Generalny Inspektor Jazdy generał broni **Tadeusz Rozwadowski**.

Kawaleria była uroklivym, ale bardzo kosztownym rodzajem broni.

W połowie 1939 roku w kawalerii służyło 35 598 ludzi i 27 633 konie. Samo wyżywienie i uzupełnienie tej ilości koni kawaleryjskich kosztowało rocznie około 20 mln zł, do tego należy doliczyć zakup, utrzymanie i konserwację stajni, taczanek, wozów taborowych, siodeł, uprzęży, a także utrzymanie i konserwację przestarzałych lanc i szabel. Oddzielnym zagadnieniem finansowym były pobory oficerów i podoficerów oraz utrzymanie szeregowych.

Oficerowie kawalerii pochodzili z różnych rodzin: ziemiańskich, urzędniczych, kupieckich, rzemieślniczych i chłopskich. Panowało przekonanie, że szkoły podchorążych nie były dla elity, lecz kształciły elitę. Niemniej świeżo upieczony podporucznik kawalerii sam musiał skompletować i sfinansować swoją wyprawę oficerską, której limit wynosił około 1200 złotych. Na owe czasy była to suma bardzo duża, ale zbyt mała w stosunku do niezbędnych wydatków. W tamtych czasach młody oficer za własne pieniądze musiał zakupić osobiste wyposażenie, z którym przychodził do pułku: uzbrojenie (szabla oficerska ze srebrnym temblakiem, pistolet ze skórzanym futerałem, lornetka polowa sześciokrotna z futerałem, skórzana torba polowa i mapnik), umundurowanie (polowe, garnizonowe i galowe), komplety bielizny osobistej i pościeli, a także - po

przybyciu do pułku - minimalne umeblowanie oraz rzędy końskie; oficerski polowy i sportowy, za które trzeba było dać majątek, bo około 1500 złotych. Dość powiedzieć, że miesięczne pobory podporucznika kawalerii wynosiły 280 złotych, tyle ile trzeba było zapłacić za lornetkę polową. Zamożniejsi otrzymywali pomoc finansową od rodzin, większość jednak zadłużyła się, korzystając z pożyczek zaciąganych w kasie pułkowej. Mimo tych przeciwności kadra oficerska kawalerii charakteryzowała się tym, co nazywano mentalnością ułańską: fantazją, odwagą, poczuciem honoru i obowiązku, patriotyzmem i odpowiedzialnością, koleżeństwem i dbałością o podwładnych.

Najważniejszym wydarzeniem w codziennym życiu jednostki kawalerii było corocznie obchodzone święto pułkowe. 5. Pułk Strzelców Konnych obchodził swoje Święto Pułku 9 czerwca, na pamiątkę wkroczenia dwóch jego dywizjonów do Kijowa w 1920 roku. Dwudniowe uroczystości odbywały się z wielką galą, podczas której pułk występował konno w szyku szwadronów. Po mszy św. polowej pułk defilował galopem przed zaproszonymi gośćmi dając tym samym pokaz sprawności i wyszkolenia jeździeckiego. Następnie, na krytej ujeżdżalni, odbywał się wspólny obiad żołnierski, po czym

przeprowadzono popisy konne oficerów i żołnierzy. W dniu święta pułkowego oficerom i żołnierzom wręczano odznaczenia i dekorowano pamiątkową odznaką pułkową „za wierną służbę ku chwale Ojczyzny i Pułku”

Każdy pułk kawalerii posiadał własną orkiestrę wojskową, którą nazywano „plutonem trębaczy”, ponieważ orkiestranci występowali konno i mogli grać jedynie na instrumentach blaszanych wymagających użycia jednej ręki takich jak: trąbki, fanfary, kornety, tenory oraz kotły. Orkiestra występowała zazwyczaj na siwych koniach, w składzie od 12 do 24 muzyków. Wszystkie pułki kawalerii posiadały swoje marsze, które były „hymnem” każdej jednostki i grane były w chwilach bardzo uroczystych. Marsze pułkowe wysłuchiwało na „bacność”; również podczas defilady, w rytm marsza pułkowego szwadrony maszerowały stępem, także na komendę „bacność”. 5. Pułk Strzelców Konnych posiadał dwa marsze, z których jeden skomponował w 1923 roku kapelmistrz **Michał Filler** przyjaciel jednostki i obywatel Tarnowa, a drugi przywiózł z Paryża w 1927 roku płk dypl. **Juliusz Kleeberg**, dowódca 5. PSK w latach 1928-1930. Ten drugi marsz należał do dawnych kirasjerów francuskich, a wykonywali go francuscy strzelcy konni gwardii, którzy jego melodią żegnali wracających do Polski po abdykacji **Napoleona** w 1814 roku polskich szwoleżerów gwardii. Od 1928 roku marsz ten był obowiązujący w 5. PSK.

Wbrew potocznym opiniom, we wrześniu 1939 roku polska kawaleria nie była jedyną tego typu formacją w Europie. Tym rodzajem broni, wprawdzie z różnym przeznaczeniem strategicznym, dysponowały niemal wszystkie armie europejskie. Francja posiadała 5 dywizji kawalerii i 4 samodzielne brygady, w Wielkiej Brytanii były 3 brygady kawalerii terytorialnej i 1 brygada kawalerii stałej, Rosjanie mieli 13 dywizji kawalerii, Włosi mieli 13 pułków kawalerii, Niemcy posiadali jedną brygadę kawalerii przygotowaną do walki w Polsce oraz 12 pułków kawalerii dywizyjnej, które funkcjonowały do 1945 roku. Także Stany Zjednoczone posiadały na przełomie 1941/1942 roku 7 dywizji kawalerii.

Program obchodów setnej rocznicy utworzenia 5. Pułku Strzelców Konnych w Tarnowie 27 września 2020

27.09 (niedziela) – Klikowa, Miasto Tarnów – Klikowa

10.00 – 10.45 - msza święta polowa

10.45 – 11.00 - formowanie szyku, wymarsz

11.00 – 11.50 - przemarsz na Rynek ulicami: Klikowska, Sikorskiego, Krakowska, Rynek

11.50 – 12.00 - uszykowanie oddziałów kawalerii na Rynku

12.00 – 12.30 - ceremonia przywitania oddziałów, przemówienia

12.30 – 12.50 - przejście zaproszonych gości i mieszkańców Tarnowa przed GNŻ, zapalenie symbolicznego znicza, zajęcie miejsca na trybunie do przyjęcia defilady

12.50 – 13.00 - koncert orkiestry

13.00 – 13.05 - meldunek do rozpoczęcia defilady

13.05 – 14.00 - defilada kawalerii przed Grobem Nieznanego Żołnierza, domarsz do Klikowej